

## UZASADNIENIE

Decyzją numer (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że E. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w dniach 02.01.2014r.-31.01.2014r., 03.02.2014r.-30.04.2014r., 02-05.2014r.-31.05.2014r., 02.06.2014r-31.10.2014r., 03.11.2014-31.12.2014r. – jako zleceniobiorca u płatnika składek (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ł., ul. (...), a także określił podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne i rentowe, wypadkowe oraz zdrowotne.

Z uzasadnienia decyzji wynika, iż w wyniku kontroli ustalono, że płatnik składek (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ł. w okresie objętym kontrolą (styczeń-grudzień 2014 roku) zawierał umowy cywilnoprawne z E. K., których nazwę określił jako umowę o dzieło. Przedmiotem tych umówi były estetyczne prace porządkowe w pawilonie nr 2. W ocenie organu rentowego charakter wykonywanych czynności wskazuje, że umowy te mimo nazwy mają charakter umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z art. 750 k.c. stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Polegały one na wykonywaniu czynności powtarzalnych, czynności starannego działania w postaci prac porządkowych, czyli sprzątania. Rezultatu tych prac zdaniem organu rentowego nie można utożsamiać z dziełem w rozumieniu art. 627 k.c.

/decyzja – k. 19-22 akt ZUS/

Płatnik składek (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ł. złożył w dniu 10 października 2019 roku odwołanie od powyższej decyzji, zaskarżając ją w całości, wnosząc o jej zmianę poprzez stwierdzenie, że E. K. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w dniach 02.01.2014r.-31.01.2014r., 03.02.2014r.-30.04.2014r., 02-05.2014r.-31.05.2014r., 02.06.2014r-31.10.2014r., 03.11.2014-31.12.2014r oraz zasądzenie od organu ubezpieczeniowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Odwołujący zarzucił organowi błędne uznanie, iż zakwestionowane umowy miała charakter umowy o świadczenie usług, do których znajdują zastosowanie przepisy o umowie zlecenia, a nie były umowami o dzieło.

/odwołanie k. 2-6/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz przytoczył argumentację jak w uzasadnieniu skarżonej decyzji. Organ wniósł nadto o zasądzenie od płatnika kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/odpowiedź na odwołanie k. 8-11/

Decyzją numer (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że A. G. (M.) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w dniach 3.11.2014-31.12.2014 roku jako zleceniobiorca u płatnika składek (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ł., ul. (...), a także określił podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne i rentowe, wypadkowe oraz zdrowotne.

W wyniku kontroli ustalono, że płatnik składek (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ł. w okresie objętym kontrolą (styczeń-grudzień 2014 roku) zawierał umowy cywilnoprawne z A. G., których nazwę określił jako umowę o dzieło. Przedmiotem tych umówi były estetyczne prace porządkowe w pawilonie nr 6. W ocenie organu rentowego charakter wykonywanych czynności wskazuje, że umowy te mimo nazwy mają charakter umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z art. 750 k.c. stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Polegały one na wykonywaniu czynności powtarzalnych, czynności starannego działania w postaci prac porządkowych, czyli sprzątania. Rezultatu tych prac nie można utożsamiać z dziełem w rozumieniu art. 627 k.c.

/decyzja – k. 19-21 akt ZUS/

Płatnik składek (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ł. złożył w dniu 10 października 2019 roku odwołanie od powyższej decyzji, zaskarżając ją w całości, wnosząc o jej zmianę poprzez stwierdzenie, że A. G. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w dniach 3.11.2014-31.12.2014 roku oraz zasądzenie od organu ubezpieczeniowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Odwołujący zarzucił organowi błędne uznanie, iż zakwestionowane umowy miała charakter umowy o świadczenie usług, do których znajdują zastosowanie przepisy o umowie zlecenia, a nie były umowami o dzieło.

/odwołanie k. 3-7 akt sprawy VIII U 4664/19/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz przytoczył argumentację jak w uzasadnieniu skarżonej decyzji. Organ wniósł nadto o zasądzenie od płatnika kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/odpowiedź na odwołanie k. 8-11/

Postanowieniem z dnia 14 listopada 2019 roku Sąd na podstawie art. 219 k.p.c. połączył sprawę o sygn. akt VIII U 4664/19 ze sprawą o sygn. akt VIII U 4624/19 do wspólnego rozstrzygnięcia.

/postanowienie k. 14/

Na rozprawie w dniu 14 lutego 2020 roku pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołań i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w łącznej kwocie 360 zł.

/protokół k. 49v, e-protokół (...):03:20/

Zainteresowana E. K. na rozprawie przyłączyła się do odwołania płatnika składek.

/protokół k. 49v, e-protokół (...):03:20/

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 2.01.2014 roku (podpisana w dniu 7 lutego 2014 roku) pomiędzy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. a E. K. zawarta została umowa o dzieło, o następującej treści: zamawiający zamawia wykonanie, a wykonawca zobowiązuje się wykonać dzieło polegające na ESTETYCZNE PRACE PORZĄDKOWE W PAWILONIE NUMER 2. Wykonawca oświadcza, że posiada niezbędne umiejętności, wiedzę i doświadczenie do wykonania prac będących przedmiotem umowy i zobowiązuje się ją wykonać z należytą starannością oraz aktualnym poziomem wiedzy i techniki w okresie od 2 stycznia 2014 roku do 31 stycznia 2014 roku. Wykonawcy za wykonanie dzieła przewidzianego przysługuje wynagrodzenie w wysokości 500 zł. Wynagrodzenie będzie płatne do 7 lutego 2014 roku po przedłożeniu rachunku przez wykonawcę.

Wykonawca wykona umowę samodzielnie lub za pomocą osób przez siebie wskazanych, gwarantujących należyte wykonanie umowy, po uzyskaniu pisemnej zgody Zamawiającego. Jednakże wykonawca jest odpowiedzialny wobec Zamawiającego za działania innych osób, jak za własne. Wykonawca zobowiązany jest do niezwłocznego poinformowania Zamawiającego, jeśli zachodzą jakiegokolwiek okoliczności mogące mieć wpływ na wykonanie dzieła. Zamawiający zobowiązuje się do zapewnienia Wykonawcy na czas trwania umówionych prac dostępu do urządzeń sanitarnych i socjalnych, wody, światła i prądu.

/umowa – k. 14 akt ZUS/

Następnie strony zawierały umowy o dzieło w postaci estetycznych prac porządkowych w pawilonie numer 2 o tożsamej treści na kolejne miesiące:

- w dniu 3 lutego 2014 roku (podpisana w dniu 6 marca 2014 roku) – na okres od 3 lutego 2014 roku do 28 lutego 2014 roku;
- w dniu 1 marca 2014 roku (podpisana w dniu 09 kwietnia 2014 roku) – na okres od 1 marca 2014 roku do 31 marca 2014 roku;
- w dniu 1 kwietnia 2014 roku (podpisana w dniu 08 maja 2014 roku) – na okres od 1 kwietnia 2014 roku do 30 kwietnia 2014 roku;
- w dniu 2 maja 2014 roku (podpisana w dniu 9 czerwca 2014 roku) – na okres od 2 maja 2014 roku do 31 maja 2014 roku;
- w dniu 2 czerwca 2014 roku (podpisana w dniu 9 lipca 2014 roku) – na okres od 2 czerwca 2014 roku do 30 czerwca 2014 roku;
- w dniu 1 lipca 2014 roku (podpisana w dniu 7 sierpnia 2014 roku) – na okres od 1 lipca 2014 roku do 31 lipca 2014 roku;
- w dniu 1 sierpnia 2014 roku (podpisana w dniu 9 września 2014 roku) na okres od 1 sierpnia 2014 roku do 31 sierpnia 2014 roku;
- w dniu 1 września 2014 roku (podpisana w dniu 8 października 2014 roku) na okres od 1 września 2014 roku do 30 września 2014;
- w dniu 1 października 2014 roku (podpisana w dniu 7 listopada 2014 roku) na okres od 1 października 2014 roku do 31 października 2014 roku;
- w dniu 3 listopada 2014 roku (podpisana w dniu 8 grudnia 2014 roku) na okres od 3 listopada 2014 roku do 30 listopada 2014 roku;
- w dniu 1 grudnia 2014 roku (podpisana w dniu 9 stycznia 2014 roku) na okres od 1 grudnia 2014 roku do 31 grudnia 2014 roku.

/umowy – k.3-14 akt ZUS/

Do każdej umowy załączony był rachunek, w którym zamawiający potwierdzał wykonanie i odbiór dzieła, a wykonawca odbiór wynagrodzenia.

/rachunki k. 3-15 akt ZUS/

Na podstawie tych umów E. K. wykonywała pracę, która polegała na sprzątaniu zaplecza sklepu. Prace porządkowe wykonywała po zakończeniu dostaw do sklepu w godzinach 16-20 od poniedziałku do piątku, a w sezonie jesienno-zimowym także w soboty w godzinach 12-14. Narzędzia do sprzątania zapewniał pracodawca. Jej zadanie polegało na utrzymywaniu porządku, a po wykonaniu prac kierownik sprawdzał, czy wszystko jest wykonane tak jak powinno. E. K. nie podpisywała listy obecności. E. K. wypłatę odbierała w dniu wypłaty wraz z innymi pracownikami.

E. K. godziła się na zawieranie umowy o dzieło. Dostała propozycję pracy na takiej podstawie i ją przyjęła. Mogła albo się zgodzić albo podziękować za pracę.

/zeznania zainteresowanej E. K. k. 49v, e-protokół (...):44:16 w zw. z informacyjnym wysłuchaniem – k. 48v, e-protokół (...):04:48/

W dniu 3 listopada 2014 roku pomiędzy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. a A. G. zawarta została umowa o dzieło, o następującej treści: zamawiający zamawia wykonanie, a wykonawca zobowiązuje się wykonać dzieło polegające na

ESTETYCZNE PRACE PORZĄDKOWE W PAWILONIE NUMER 6. Wykonawca oświadcza, że posiada niezbędne umiejętności, wiedzę i doświadczenie do wykonania prac będących przedmiotem umowy i zobowiązuje się ją wykonać z należytą starannością oraz aktualnym poziomem wiedzy i techniki w okresie od 3 listopada 2014 roku do 30 listopada 2014 roku. Wykonawcy za wykonanie dzieła przewidzianego przysługuje wynagrodzenie w wysokości 210 zł. Wynagrodzenie będzie płatne do 8 grudnia 2014 roku po przedłożeniu rachunku przez wykonawcę.

W dniu 1 grudnia 2014 roku strony zawarły tożsamą umowę na kolejny okres: od 1 grudnia 2014 roku do 31 grudnia 2014 roku.

/umowy - k. 1-1v akt ZUS/

Do każdej umowy załączony był rachunek, w którym zamawiający potwierdzał wykonanie i odbiór dzieła, a wykonawca odbiór wynagrodzenia.

/rachunki - k. 1-1v akt ZUS/

Spółka zatrudniała także inne osoby do sprzątnięcia na podstawie umowy o dzieło. Przedmiotem tych umów było utrzymanie czystości, co obejmowało sprzątnięcie różnych pomieszczeń: zaplecza, magazynu, łazienki, pomieszczeń biurowych i polegało między innymi na ścieraniu podłogi, kurzu, czy wynoszeniu śmieci. Prace te wykonywane były przy użyciu sprzętu, który zapewniał sklep. Prace te miały być wykonywane w godzinach 16-21, natomiast nie było ściśle określonych godzin pracy. Po wykonaniu pracy zgłaszano kierownicze zakończenie pracy i można było iść do domu. Nie sporządzano wówczas żadnych protokołów odbioru dzieła. Wypłatę dostarczano co miesiąc do biura. Wolny dzień trzeba było odrobić.

/zeznania świadka H. Ż. - k. 49, e-protokół (...):16:23; zeznania świadka H. L. – k.49, e-protokół (...):25:10; zeznania świadka M. K. k. 49, e-protokół (...):32:10; zeznania świadka T. N. k. 49v, e-protokół (...):37:32/

M. K. wykonywała prace, które polegały na sprzątnięciu biura, początkowo na podstawie umowy o dzieło, a później spółka (...) zmieniła tę umowę na umowę zlecenie. Przedmiotem umowy zlecenie była ta sama praca.

/zeznania świadka M. K. k. 49, e-protokół (...):32:10/

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy i w aktach ZUS, uznając je za wiarygodne i wystarczające do poczynienia przedmiotowych ustaleń. Powołane dokumenty nie były kwestionowane w toku postępowania przez żadną ze stron, a Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, ażeby z urzędu zakwestionować ich wartość dowodową w sprawie. Sąd oparł się także na zeznaniach świadków: H. Ż., H. L., M. K., T. N. oraz zeznaniach zainteresowanej E. K.. W ocenie Sądu, złożone zeznania relacjonują przebieg realizacji zawartych umów – zawierają opis wykonywanych czynności, miejsca ich realizacji, użytych narzędzi i sprzętu, sprawowania przez płatnika kontroli nad wykonawstwem. Sąd dał wiarę wskazanym zeznaniom, gdyż są spójne, i logiczne.

Dodatkowo wskazać należy, że odwołujący się płatnik nie zakwestionował wskazanych przez organ rentowy w zaskarżonych decyzjach - okresów podlegania przez zainteresowanych obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorcy u płatnika składek ani miesięcznych podstaw wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne za te okresy, ale podnosił jedynie, że jako płatnik składek, nie był zobowiązany do uiszczania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne zainteresowanych, ponieważ kwestionowane umowy, były umowami o dzieło i nie stanowiły tytułu do ubezpieczeń społecznych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołania jako niezasadne podlegają oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że umowa zlecenia i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających

bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi. Prawidłowa kwalifikacja zawieranej umowy nie zawsze jednak jest sprawą prostą, natomiast rodzi zasadnicze konsekwencje. I tak np. podczas gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe bez względu na to, z kim są zawierane - z własnym pracownikiem czy z osobą z zewnątrz. Zatem jeśli dana umowa zostanie błędnie uznana nie za umowę o dzieło, ale za umowę zlecenia, to naliczenie w stosunku do niej składek na ZUS będzie niedozwolone, podobnie jak brak naliczenia składek w przypadku umowy zlecenia, która niewłaściwie została zakwalifikowana jako umowa o dzieło. Decydująca jest treść, a nie nazwa umowy. Aby prawidłowo ustalić, z jaką umową mamy w danym przypadku do czynienia, tzn. czy jest to umowa zlecenia, czy umowa o dzieło, należy kierować się jej treścią, zadaniem, jakie osoba zatrudniana ma do wykonania, czyli istotą obowiązków umownych, jakie osoba ta na siebie przyjmuje.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku (Dz. U. 2019.300 t.j.) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Z mocy art. 13 pkt. 2 wspomnianej ustawy zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Na podstawie zaś art. 66 ust. 1 pkt. 1e ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych z dnia 27 sierpnia 2004 r. (t. j. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, ze zm.) obowiązującej od dnia 1 października 2004 roku osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych.

Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przesyłanie w wyznaczonym terminie deklaracji rozliczeniowej, imiennych raportów miesięcznych oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Do ustalenia zaś podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których wyżej mowa, z mocy art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U z 2019.1373 t.j.), stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5 i 6. Ust. 5 art. 81 stanowi, że przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie stosuje się ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z kolei wymieniony ust. 6 art. 81 przewiduje, że podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o

kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych.

W rozpoznawanej sprawie spór dotyczył kwalifikacji prawnej umów nazwanych „umowami o dzieło” jakie odwołujący się płatnik składek zawarł z E. K. oraz A. G..

Kwestią sporną było, czy strony istotnie zawarły umowy o dzieło nierodzące obowiązku ubezpieczeniowego, czy też zawarły umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, a które stanowią tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Odnosząc się do powyższej spornej kwestii wskazać należy, iż stosownie do art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W doktrynie panuje pogląd, że przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Nie ma przy tym żadnych wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności będących przedmiotem umowy o dzieło, bowiem wykonanie dzieła, zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem, nie mieści się w pojęciu usługi w rozumieniu art. 750 k.c.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r. sygn. III AUr 357/93, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 1994, Nr 6, poz. 49, str. 63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 r. sygn. III AUa 1700/05, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2008, Nr 3, poz. 5, str. 55; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 r. sygn. I CR 500/66; opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i (...) rok 1968, Nr 1, poz. 5, z najnowszych orzeczeń : wyrok Sądu Najwyższego z 14.11.2013r. II UK 115/13 i wyrok Sadu Najwyższego z dnia 8.11.2013r. II UK 157/13).

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, na jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności.

Tymczasem umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. W umowie zlecenie można wskazać rezultat, który powinien być osiągnięty, a podejmujący zlecenie powinien podejmować starania by go osiągnąć. Jednak w odniesieniu

do umowy zlecenia po pierwsze nie da się określić zamierzonego rezultatu w sposób pewny, a po drugie nie sposób przewidzieć, w jakim stopniu zostałyby on osiągnięty.

W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia, nie wynik zatem (jak w umowie o dzieło), lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, tj. przedmiotem istotnym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 r. III AUr 357/93).

Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r. sygn. II UKN 386/99, opubl. OSNP 2001/16/522).

A zatem z umową rezultatu mamy do czynienia wtedy, gdy spełnienie świadczenia przez dłużnika polega na doprowadzeniu do określonego efektu. W tego typu umowach jedynie taki stan będzie uznany za wykonanie zobowiązania. Z kolei z umową starannego działania jest związany obowiązek dłużnika działania w sposób sumienny w kierunku osiągnięcia danego rezultatu, przy czym już samo sumienne działanie jest spełnieniem świadczenia, niezależnie czy ostatecznie zostanie osiągnięty zamierzony rezultat czy nie. (K. B. artykuł „Kilka mitów z zakresu teorii umów (...) teza 2 )

Należy podkreślić, że umowę o dzieło zdefiniowano w art. 627 k.c. jako zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art. 628 § 1, art. 629, art. 632 k.c.). Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny.

Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie); takie dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami, weryfikowalnymi ze względu na istnienie wad (wyrok SN z dnia 3 listopada 2000 r. IV CKN 152/2000 OSNC 2001 Nr 4 poz. 63).

Poza rezultatami materialnymi, istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym. W każdym razie takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie jej wynik, dzieło bowiem musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu.

Dzieło zaś nie musi mieć cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem jedynym i niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Tym niemniej musi być wyrazem kreatywności, umiejętności, myśli technicznej i powinno być przedmiotem zindywidualizowanym już w samej umowie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 lipca 2013 r., III AUa 146/13, Lex nr 1422410).

W ocenie Sądu analiza treści spornych umów prowadzi do wniosku, iż brakuje w nich ściśle określonego rezultatu. Zarówno treść umów, jak i sposób ich wykonywania prowadzi do wniosku, iż pomimo ich nazwania umowami o dzieło, ich przedmiotem było świadczenie usług polegających na wykonywaniu stałych, powtarzających się cyklicznie czynności – sprzątanii pomieszczeń, w tym myciu podłogi, ścieraniu kurzy czy wyrzucaniu śmieci. Umowy te

obejmowały zatem wykonywanie szereg jednakowych, powtarzalnych czynności, które nie prowadziły do wytworzenia określonego rezultatu – dzieła.

Nie sposób uznać, iż strony wskazały w umowie, jakie dzieło miałyby powstać. Już sam sposób określenia przedmiotu umowy - estetyczne prace porządkowe – w istocie nie wskazują na żaden rezultat, lecz określają rodzaj czynności wykonywanych w dłuższym okresie czasu – sprzątanie pomieszczeń. Dodatkowo w treści umowy wykonawcy zobowiązywali się wykonać umowę z należytą starannością oraz aktualnym poziomem wiedzy i techniki. Celem zawartych umów nie było więc określenie efektu pracy wykonawcy lecz okoliczność, że w miesięcznych okresach czasu zamawiający zamawia, a wykonawca przyjmuje zamówienie związane ze sprzątaniem.

Trudno mówić również o odbiorze dzieła: fakt, iż dokładność sprzątania była kontrolowana przez odwołującego, nie oznacza jeszcze możliwości kontrolowania wytworzonego dzieła poprzez poddanie go odpowiedzialności za wady fizyczne. Tym samym nie występował tutaj jeden z kodeksowych warunków umowy o dzieło polegający na możliwości poddania wytworzonego rezultatu - dzieła takiej kontroli. Fakt możliwości skontrolowania czystości czyszczonych powierzchni i możliwość zlecenia poprawek świadczył tylko o tym, iż ubezpieczone były zobowiązane do starannego działania, co jest cechą charakterystyczną umów o świadczenie usług.

Umowy między stronami zawierane były cyklicznie – co miesiąc. Co istotne – umowy zawarte pomiędzy spółką a E. K. zawierane były już po ich wykonaniu (co potwierdza data złożenia na niej podpisu), a jednocześnie wystawiany był rachunek do umowy, który tworzyć miał pozory sporządzania protokołu odbioru dzieła.

Wynagrodzenie w umowie określone było w stałej stawce. Jego wysokość nie była zależna osiągniętego rezultatu działania, ani też żadnych innych kryteriów. To płatnik zabezpieczał sprzęt i materiały, którymi wykonywali swojej prace wykonawcy. Podkreślić także należy, że zainteresowani podlegali kierownictwu płatnika składek. Mieli ustalony czas i miejsce pracy. Po zakończeniu sprzątania wykonawcy zgłaszali ten fakt kierownikowi, który kontrolował, czy praca została wykonana należycie.

Zwrócić należy także uwagę, że odwołująca się spółka z niektórymi osobami zawierała nie umowy o dzieło, lecz umowy zlecenie – mimo iż przedmiot tych umów był w zasadzie tożsamy (dotyczył sprzątania różnych miejsc).

W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że rzeczywistą wolą stron odnośnie przedmiotowych umów było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działania były istotne dla realizacji umów i z tych też działań zainteresowani byli rozliczani. Nie wynik czynności renowacja konkretnego obiektu, ale same w sobie czynności wykonywane przez zainteresowanych były przedmiotem spornych umów.

Podkreślić także należy, iż w orzecznictwie wykluczono możliwość kwalifikowania umowy, której przedmiotem jest sprzątanie jako umowy o dzieło. (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 września 2017 r. III AUa 596/16, Lex nr 2372249, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 2 lutego 2017 r. III AUa 818/16, Lex nr 2229192)

Oceniając odwołanie płatnika, Sąd Okręgowy miał na względzie zasadę swobody umów (art. 353 1 k.c.), w myśl której strony mają możliwości wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Podkreślić jednak należy, że wyżej przytoczona zasada w żadnym razie nie oznacza dowolności, gdyż przywołany wyżej przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221).

O tym jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony rozstrzygają warunki, na jakich świadczenie jest wykonywane, a nie sama nazwa umowy, czy nawet wola stron, która podlega ograniczeniom wynikającym właśnie z treści art. 353<sup>1</sup> k.c. O tym, jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony rozstrzygają warunki, na jakich praca jest wykonywana, a nie sama nazwa umowy, czy nawet wola stron. Z kolei, z przepisu art. 65 § 2 k.c. wynika, że sąd powinien badać zgodny zamiar stron i cel zawarcia umowy, niż opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Ponieważ umowa o dzieło należy do umów rezultatu, dlatego oceny wykonania takiej umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego,



indywidualnie oznaczonego wytworu czy też efektu, który może mieć postać zarówno materialną, jak i niematerialną. Realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, który jest zdefiniowany przez strony już w momencie zawierania umowy. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przy tym przyjmującego zamówienie. Dzieło zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Szereg powtarzalnych i cyklicznych czynności, których podjęli się wykonać zainteresowani na podstawie spornych umów, nawet gdy prowadziły do wymiernego efektu, to jednak efekt tych prac nie mógł być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów, sprowadzające się do wykonywania powtarzalnych czynności, do jakich niewątpliwie należy utrzymywanie czystości. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania.

Z uwagi na to, że dzieło nie zostało precyzyjnie opisane w umowie nie istniała także możliwość obiektywnego sprawdzenia przedmiotu umowy pod kątem wad fizycznych. Nie chodzi bowiem w tym wypadku o sprawdzenie czy przedmiot wykonany nie jest wadliwy (uszkodzony), ale czy nie jest wadliwy w rozumieniu umowy o dzieło, czyli czy został wykonany zgodnie z ustaleniami umowy. Biorąc pod uwagę treść umów trudne byłoby ustalenie istnienia ewentualnych wad – bo musiałyby dotyczyć przedmiotu umowy czyli konkretnego indywidualnego elementu, który byłby do wykonania - odrestaurowania. Nadto strony w umowie nie określały konkretnych cech jakim powinien odpowiadać rezultat pracy. Nie podawano żadnych szczegółów, które pozwoliłyby ocenić zgodność efektu pracy z zamówieniem, co jest niezbędne w przypadku umowy o dzieło, której istotę stanowi konkretny wytwór. Jest to charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, a niedopuszczalne przy umowie o dzieło.

W ocenie Sądu wnioskodawca zawarł umowy nazwane umowami o dzieło z zainteresowanymi jedynie w celu ominięcia obowiązku składkowego bowiem w rzeczywistości były one, zgodnie z twierdzeniami organu rentowego, umowami o świadczenie usług. Należy też zwrócić uwagę, że umowy były sporządzane do formularzach.

Wobec powyższego wykonywanie pracy przez zainteresowanych na podstawie zakwestionowanych przez organ rentowy umów rodziło dla zainteresowanych tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku.

Decyzje ZUS są zatem prawidłowe, ustalenia faktyczne wskazują, iż zainteresowane faktycznie wykonywali czynności zgodne z treścią zawartych umów. W uznaniu Sądu nie ulega zatem wątpliwości, że kwestionowane umowy noszą cechy umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.) a nie umowy o dzieło. I z tego względu podlegają obowiązkowi składkowemu.

Zauważyć należy, że decyzja o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego, jak również decyzja ustalająca podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne ma charakter decyzji deklaratoryjnej, albowiem stwierdza jedynie zaistnienie stanu prawnego zgodnego z przepisami prawa ubezpieczeń społecznych. Na kształt decyzji dotyczącej ubezpieczenia wpływa tym samym jedynie fakt istnienia bądź nieistnienia tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, a w drugim przypadku – istnienie takiej sytuacji faktycznej, która odpowiada konkretnemu przepisowi regulującemu podstawę wymiaru składki.

Z tych względów, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołania – orzekając o tym w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 wyroku. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Stosownie do art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez wykwalifikowanego pełnomocnika zalicza się wynagrodzenie. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej Sąd ustalił zgodnie z jego wnioskiem, w oparciu o § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.), na kwotę 360 zł (po 180 zł od każdej z decyzji).